

3894

ZIEMIA LIDZKA

Miesięcznik krajoznawczo-regionalny

pod redakcją WŁADYSŁAWA ABRAMOWICZA

Redakcja i Administracja: Lida, Zamkowa 4/7. tel. 73. Warunki prenumeraty: rocznie 3 zł., półrocznie 1.50.

Rękopisy zwraca się po uprzednim nadesłaniu znaczka pocztowego na porto.

Dlaczego „Ziemia Lidzka“?

Do r. 1929 obszar powiatu lidzkiego był znacznie większy. Cały dzisiejszy powiat szczuczyński stanowi część dawnej „ziemi Lidzkiej“, która w pojęciu etnografa pozostanie na zawsze całością, pomimo rozgraniczenia administracyjnego, gdyż oba te powiaty łączy wspólna przeszłość historyczna.

Pozostałe połacie dzisiejszego terytorium nowogródzkiego pod względem badań krajoznawczych były znacznie szczęśliwsze. Od dawna bowiem były one szczególniejszym obiektem zainteresowań licznych miłośników przeszłości tych ziem i dlatego w dziedzinie dorobku etnografii, topografii, a nawet archeologii zajmują mniej lub więcej dokładne pozycje.

Lida, wraz z całym swoim bogatym terenem, nie została jeszcze gruntownie zbadana. Liczne kurehany i uroczyska rozsiane po gminie ejszyskiej i raduńskiej są jeszcze nietknięte prawie. Każda okolica, pole każde, a nawet te porośnięte mchem brodatym kamienie posiadają tu swoje znaczenie historyczne, każdy kątek tego wielkiego obszaru kryje pod patyną wieków najcenniejsze pamiątki przeszłości, wspaniałe bogactwa folkloru, których poznanie należy do pierwszych obowiązków miejscowego obywatela.

Teren ziemi Lidzkiej jest najwdzięczniejszym bodajże ośrodkiem badań krajoznawczych i niecierpiącym zwłoki, gdyż inne powiaty terytorium nowogródzkiego, jak już zaznaczyłem na wstępie, posiadają znaczny dorobek w tej dziedzinie a nasza zie-

mia nie posiada nawet monografii. Wielkie coprawda zasługi położył dla nas wybitny archeolog Wandalin Szukiewicz, którego prace obok Balińskiego i częściowo Jankowskiego, stanowią dziś niemalże jedyne źródło możliwości dalszych dociekań do poznania dziejów ziemi Lidzkiej.

Oddział Lidzki Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, ześrodkowujący w sobie grupkę miłośników badań przeszłości tych ziem, wyłonił komitet wydawniczy, który przyjął za zadanie postawić pierwsze kroki o własnych siłach w kierunku poznania dziejów własnego terenu.

Na szpaltach naszego miesięcznika będziemy zatem omawiać zagadnienia, dotyczące przeszłości dwu najbliższych obok siebie położonych powiatów: lidzkiego i szczuczyńskiego. Poza zagadnieniami krajoznawczymi miesięcznik nasz przyniesie w najbliższych numerach wiadomości z dziedziny dzisiejszego stanu gospodarczego, kulturalno-oświatowego i społecznego.

Niezależnie od tego podamy dokładny obraz obyczajów i obchodów miejscowej ludności, historię lecznictwa ludowego, dzieje powstań na naszych ziemiach, ruch niepodległościowy, dokładne opisy poszczególnych okolic celem spopularyzowania ziemi Lidzkiej i wzbudzenia zainteresowań wśród miłośników turystyki.

Probujemy więc odwalić tę grobową płytę zapomnienia, i bogactwo piękna ziemi Lidzkiej wywlec na światło dzienne.

KONKURS NA RYSUNEK TYTUŁOWY.

Dzięki uprzejmości dyrektora lidzkiego gimnazjum państwowego, p. Wacława Białokoza, zdolniejsza w rysunku grupa młodzieży gimnazjalnej zaraz po ferjach świątecznych rozpoczyna konkurs na rysunek tytułowy naszego miesięcznika. Tytuł „ZIEMIA LIDZKA“ umieszczony będzie na tle fragmentów jednego z ważniejszych zabytków historycznych miasta.

Za najlepszy rysunek, który zostanie wykorzystany do kliszy tytułowej, Komitet Wydawniczy przeznaczył nagrodę w postaci rocznej bezpłatnej prenumeraty miesięcznika.

ANTONI GRZYMAŁA-PRZYBYTKO.

Krótki przewodnik turystyczny po powiatach lidzkim i szczuczyńskim.

Powiaty lidzki i szczuczyński od roku 1565 do 1929 stanowiły jeden powiat lidzki. Leżą one w równinie, nieznacznie pochylonej ku Niemnowi i gdzie nigdzie urozmaiconej niewielkimi wgórzami. Gleba przeważnie piaszczysta i mało urodzajna. Jednakże nieźle się na niej udają: żyto, owies, jęczmień, kartofle, len, gryka, seradela, a nawet koniczyzna. Stopień kultury rolnej jest znacznie niższy, niż np. na terenie b. kongresówki. Głównym zajęciem ludności jest rolnictwo, jednakże przemysł (szczególniej na terenie m. Lidy) rozwija się w ostatnich czasach bardzo pomyślnie, a handel porobił znaczne postępy.

Przez pow. lidzki przechodzi granica etnograficzna terenów, zamieszkiwanych przez Litwinów. Mieszkają oni w północnej i północno-zachodniej części pow. lidzkiego.

Ogromna połać opisywanych powiatów — od rzeki Niemna na północ do Radunia, Ejszyszek i Gieranon, jak twierdzi prof. H. Łowmiański w pracy swej: „Rys historyczny województwa nowogródzkiego w jego dzisiejszych granicach“, stanowiła w wiekach XI—XIII bezludny pas ochronny od granicy ruskiej, pas pokryty pierwotną puszcza i moczarami. Mniej więcej w połowie XIII wieku granica dzięki zdobyczom oręża litewskiego, przesunęła się daleko na południe, a dotąd niezamieszkała pustka zaczęła się zasiedlać osadnikami z północy i południa. W walce kolonizacyjnej szczepy słowiańskie ostatecznie zwyciężyły swych litewskich współzawodników, naskutek czego w obecnej chwili w całym powiecie szczuczyńskim i w ogromnej części dzisiejszego powiatu lidzkiego pozostały jedynie litewskie nazwy niektórych miejscowości i rzek (np. Lida, Bakszty, Gawja, Lidzija i t. p.), oraz ślady niekórych litewskich tradycji.

Ogromne zasługi w poznaniu powiatu lidzkiego położył jeden z najzasłużeńszych polskich archeologów członek—korespondent Akademii Umiejętności w Krakowie — Wandalin Szukiewicz. Prowadził on naukowe badania przeważnie na terenie zachodniej części gm. ejszyskiej, gm. raduńskiej, zabłockiej i sobakińskiej. Naskutek częstych pożarów i wojen olbrzymia większość starych dokumentów, dotyczących powiatów lidzkiego i szczuczyńskiego, zginęła.

Najstarsze zabytki przeszłości na terenie wyżej wymienionych powiatów są to ślady grodzisk,

kurhany i dawne mogiły. Do najbardziej godnych uwagi należą ślady grodzisk: około miasteczka Ejszyszek, około wsi Horodyszcze pod Raduniem, na gruntach majątku Kulbaczyn koło miasteczka Ostryny, oraz wzgórze, sypane ręką ludzką, zwane Bambizowszczyzną koło wsi Kościeniewa gm. wasiliskiej, pow. szczuczyńskiego. Mniejsze kurhany i mogiły trudno jest wyszczególnić. Olbrzymia z nich większość dotąd nie jest zbadana. Okres historyczny najstarszych miejscowości na terenie opisywanych powiatów rozpoczyna się w XIV wieku, a czasem nawet w XV wieku.

Poniżej podam szereg miejscowości, posiadających godne zwiedzenia starsze zabytki i pamiątki lub też współczesne instytucje i zakłady użyteczności publicznej, zasługujące na szczególną uwagę.

Przy zwiedzaniu opisywanych miejscowości najdogodniej jest obrać Lidę za miejsce stałego pobytu: posiada ona najdogodniejsze hotele i restauracje, w niej przecinają się wszystkie koleje na terenie obu powiatów, i od niej rozchodzi się większość dróg bitych; w Lidzie można dostać koła, opony i nawet brakujące części samochodów, wystarczającą ilość benzyny i potrzebne smary. Zwiedzanie obu powiatów należy podzielić na kilka części. Trasa drogi, stanowiąca pierwszą i główną część podróży, wynosi 354 kilometrów z czego—130 kilometrów drogi bitej i 224 klm. drogi zwykłej. Porządek zwiedzanych miejscowości jest następujący, (cyfra w nawiasach wskazuje ilość kilometrów od danej miejscowości do miejscowości następnej): Lida (28), Lipniszki (15), Gieranony (22), Werenów (12), Bieniakonie (7), Gojcieniszki (7), Bieniakonie (1), Rolnicza stacja doświadczalna (2), Bolcieniki (20), Ejszyski (14), Raduń (12), Zabłocie (12), Dubicze (12), Zabłocie (7), Chodziłonie (6), Sobakińce (16), Zubrowo (18), Nowy-Dwór (6), Kobrowce, (3), Ostryna (23), Szczuczyn (9), Rożanka (9), Szczuczyn (16), Żołudek (9), Skrzybowce (1), Murowanka (6), Iszczolna (9), Kościeniew (7), Wasiliszki (10), Papiernia (20), Białohruda (15) i Lida. Poza wyżejwymienionymi miejscowościami należy koniecznie zwiedzić Hutę szklaną Niemen p.p. Stolle (o 22 kilometry od Lidy), maj. Nahorodowicze (z Lidy koleją do przystanku Jacuki w stronę Baranowicz, a potem 5 kilometrów drogą zwykłą, oraz brzegi Niemna. Dla wycieczek liczących się do 15 osób, najdo-

godniej jest odbyć podróż autobusem. Autobus można w tym celu wynająć u Ks. Ks. Pijarów w Lidzie, Wykwintniejsze pożywienie, wygodniejsze noclegi oraz benzynę można zdobyć w Ejszyskach, Raduniu (u Pastora) i Szczuczynie („Ognisko”). Skromniejszy posiłek, noclegi i benzynę: w Lipniskach, Werenowie, Bieniakoniach, Nowym-Dworze, Ostrynie, Żołudku i Wasiliskach. Mleko, jajecznicę i chleb można dostać prawie w każdej ze zwiedzanych miejscowości.

L I D A m. powiatowe nad rzeką Lidziejką 25.000 mieszkańców (62% chrześcijan i 38% żydów), Stacja węzłowa kolei żelaznych Wilno—Zdołbunowo i Siedlce—Wołkowysk—Zahacie. Szosy: do Wilna (przez Żyrmuny, Werenów i Bieniakonie), do Grodna (przez Szczuczyn) do Ejszyszek (przez Raduń) do Nowogródka (przez Hutę Niemen) i do Bielicy. Stacja autobusów na placu Wyzwolenia koło kościoła parafjalnego.

Lida jest jednym z najstarszych grodów na terenie dawnej Litwy właściwej. Najwcześniejszą wiadomość, zasługującą na wiarę, podają kronikarze o bojarze Wojdydle, któremu Olgierd powierzył zarząd Lidą. Ten Wojdylla, jako przyjaciel i powiernik Jagiełły, ożenił się w r. 1379 z Marią Olgierdówną, stając się szwagrem Jagiełły. Posiadał on pod Lidą majątek Dubrowno (obecnie wieś o 5 kilometrów od Lidy), mający całkowity immunitet sądowy i skarbowy czyli zwolnienie od powinności państwowych i sądownictwa.

Gmachy najbardziej godne zwiedzenia:

1. kościół parafjalny p. wezw. Podniesienia Krzyża Świętego, fundowany przez króla Władysława Jagiełłę w roku 1387, wybudowany w roku 1770 przez ks. Sufragana Tomasza Zienkowicza. W kościele na lewo od ołtarza na jednym z filarów starodawny obraz cudowny Matki Boskiej (wielokrotnie odnawiany) Przy kościele jest schronisko dla dzieci i szkoła szycia.

2. Kościół ks. ks. Pijarów p. wez. św. Józefa Kalasantego. W roku 1756 Ignacy del Campo Scipio, podstoli W. Ks. Lit., starosta lidzki, przeniósł z Werenowa do Lidy ks. ks. Pijarów, którzy w Lidzie murowane kolegium i szkołę założyli, a potem kościół wybudowali. Po listopadowym powstaniu kolegium zostało przez zaborców skasowane, a szkoła w r. 1834 zamknięta. W roku 1842 kościół spłonął. W roku 1863 mury kościoła zostały przerobione na cerkiew prawosławną, którą w roku 1919 znowu zamieniono na kościół. Ks. Ks. Pijarzy ponownie objęli go w swe posiadanie, a przy nim, nawiązując do swych najpiękniejszych tradycji, uruchomili i prowadzą średnią szkołę handlową koedukacyjną 3 klasową z 4-tym oddziałem spółdzielczym, oraz 7-mio klasową szkołę powszechną.

3. Gmach starostwa powstały z murów klasztoru ks. ks. karmelitów trzewickowych, fundowanego

razem z kościołem p. w. Św. Józefa (nie należy go mieszać z kośc. ks. ks. Pijarów) w roku 1672 przez Adama Narbutta, wojskiego lidzkiego, i jego żonę Elżbietę. Konwent i kościół zostały w roku 1832 przez zaborców skasowane, a w roku 1908 kościół ostatecznie rozebrano, zabierając mury klasztorne dla potrzeb wojskowych i przebudowując je. Od roku 1927 mieści się w tych murach Starostwo, a w miejscu, gdzie się znajdował dawny ołtarz, wzniesiono krzyż.

4. Ruiny Zamku. Najwspanialszy z zabytków w Lidzie. Stare jego mury dotąd poważnie się wznoszą, przypominając kształtem zwaliska zamkowe w Miednikach i Krewie. Leżą przy ulicy Majora Mackiewicza. Data powstania zamku nie daje się ustalić. Należy przypuszczać, że drewniana warownia istniała w Lidzie już w XIV wieku a zamek murowany prawdopodobnie powstał niewcześnie, niż w początkach wieku XV. W roku 1392 Lida przeszła we władanie Witolda. Z jego to ramienia od roku 1396 znalazł przytułek w zamku lidzkim w ciągu lat kilku han zawołański Tatarów — Tochtamysz, wygnany z ordy. W roku 1422 zamek lidzki został uświetniony pobylem króla Władysława Jagiełły, który po ślubie swoim z Sońką ks. Holszańską (Baliński w „Starożytnej Polsce“ i za nim szereg innych historyków niesłusznie ją nazywają Zofją ks. Kijowską), przybył z licznym dworem do Lidy razem z Witoldem. Przybył tam również nuncjusz Papierza Marcina V, Antoni Zeno, przystany do Polski dla zbadań świadków w sporze jej z zakonem krzyżackim. Następnie w ciągu kilku lat Lida była siedzibą Hadży-Gireja, szlachetnego przyjaciela i sojusznika króla Kazimierza Jagiellończyka, którego Hadży czcił do śmierci „jak brata i Pana“. W roku 1443 Hadży-Girej został wybrany hanem krymskich tatarów, stając się założycielem dynastji Girejów, i z Lidy wyjechał.

W roku 1506 król Aleksander, pomimo ciężkiej choroby, przybył do Lidy chcąc przyspieszyć wystąpienie szlachty przeciwko tatarom. W Lidzie poczuł się gorzej, przyjął ostatnią komunię i kazał pisać testament, a gdy, wobec małej liczby zebranej szlachty, dano znać, że przednie straże tatarów są już o milę od Lidy, wywieziono umierającego króla w lektyce między dwoma końmi do Wilna. Następnie panował w Lidzie długotrwały pokój, i dopiero za czasów Jana Kazimierza zamek parokrotnie uległ dotkliwym klęskom od najścia moskiewskiego, a potem za Augusta II Szwedzi pod Karolem XII spalili miasto i zamek, poczem zamek więcej się już nie podniósł. Jedynie do czasów panowania Stanisława Augusta w zamku odbywały się sądy.

5. Dom d-ra Romualda Sopoćki przy ul. Szepetyckiego, w którym w r. 1919 zamieszkiwał w ciągu krótkiego czasu Marszałek Piłsudski.

6. Domy zbudowane w 1-ej połowie XIX wieku, lecz noszące charakter staroświecki: przy ul. Pułku Suwalskiego dom Nr. 42 (dawny gmach sądu) i w Rynku domy Nr. 3 i Nr. 4, przypominające styl barokowy. Z nowych gmachów godne są uwagi: przy ul. Szkolnej — Szkoła Powszechna im. Prezydenta Gabriela Narutowicza i Gimnazjum Państwowe (koedukacyjne) im. Jana Karola Chodkiewicza, domy urzędnicze na placu ks. Falkowskiego i Państwowa Szkoła Rzemieślnicza niższa.

Z historii m. Lidy godne są podkreślenia następujące wydarzenia.

W roku 1590 król Zygmunt III nadaje Lidzie prawo magdeburskie, a konstytucja roku 1776 zaliczyła Lidę do rzędu tych kilku miast Wielkiego Księstwa Litewskiego, którym prawo magdeburskie zachowano. W roku 1727 August II nadaje mieszkańcom grunta na czynsz wieczysty, a lustracja roku 1851—1854 darowuje grunta miastu i mieszkańcom na wieczność. Lida wielokrotnie ulegała dotkliwym klęskom: parę razy palili miasto krzyżacy; w roku 1655 wojska moskiewskie rabują i palą miasto, poczem następuje głód i powietrze morowe, a w roku 1659 książę Chowański rujnuje Lidę do szczętu; w początkach XVIII w., a szczególnie w r. 1706 Szwedzi znowu rabują i palą miasto, nakładając na nie dotkliwe ciężary i podatki. Wyżej wymienione klęski spowodowały, że królowie: Michał Korybut Wiśniowiecki, August II i August III nadawali Lidzie liczne przywileje i zwalniali ją od cięższych obowiązków. Komisja boni ordinis w roku 1787 uporządkowała stosunki i fundusze miejskie. W r. 1793 na sejmie grodzieńskim została utworzona w Lidzie kasztelanja, lecz istniała zaledwie kilka miesięcy. Pierwszym i ostatnim kasztelanem był Franciszek Aleksandrowicz.

W roku 1831 generał Dezydery Chłapowski rozbił pod Lidą silny oddział piechoty rosyjskiej. Często nawiedzały miasto pożary, z których największy w roku 1891 zniszczył większą część miasta, co wyszło w duży stopniu na jego korzyść, gdyż w kilka lat potem ilość domów murowanych znakomicie wzrosła.

W roku 1870 połączono Lidę z Wilnem telegrafem, w roku 1886 przeprowadzono kolej Wilno—Łuniniec, a w roku 1905 kolej Siedlce—Zahacie. We wrześniu roku 1916 zajmują Lidę wojska niemieckie. W początku stycznia 1919 r. wchodzi do Lidy bolszewicy. Dnia 17 kwietnia 1919 r. po ciężkich walkach Lida została zajęta przez wojska polskie. Wzięto znaczną zdobycz (pociąg pancerny, kilka pociągów z lokomotywami, kilka armat, kilkadziesiąt karabinów maszynowych) i wielu jeńców, w tej liczbie kilku komisarzy bolszewickich. Dnia 17 lipca 1920 r. po krwawych walkach Lida ponownie została zajęta przez bolszewików, a w dniu 29 września 1920 r. po bitwach pod Lidą i Papiernią, w których 1-sza dywizja Legjonowa i 1-sza dywizja

Litewsko-Białoruska wzięły 12.000 jeńców i 50 dział, Lida została ponownie odzyskana.

Prócz wyżej wymienionych gmachów i urzędów znajdują się w Lidzie:

a) kościół Niepokalanego Poczęcia N. M. P. na Słobódce.

b) Cerkiew prawosławna przy ul. Pułku Suwalskiego na cmentarzu prawosławnym.

c) Kaplica rzym-Katolicka oraz pomnik poległych w obronie Lidy na cmentarzu katolickim przy ul. Grażyny.

d) Synagoga żydowska, wymurowana w końcu XIX wieku (żydzi zamieszkali w Lidzie za czasów Stefana Batorego i pierwsza synagoga podobno została zbudowana na mocy przywileju tego króla w roku 1579).

e) Wydział Zamiejscowy Sądu Okręgowego.

f) Sąd Grodzki.

g) Magistrat.

h) 5 pułk lotniczy.

i) 77 pułk piechoty Strzelców Kowieńskich.

j) Dywizjon 19 pułku artylerji lekkiej.

k) Elektrownia miejska.

l) Ubezpieczalnia Społeczna.

l) Nadleśnictwo i wiele innych.

Prócz powyższego jest w Lidzie kilka bibliotek publicznych, oraz wiele organizacji i towarzystw (Czerwony Krzyż, Strzelec, Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Związek Oficerów rezerwy, Związek Rezerwistów i b. wojskowych, Oddział T-wa Rozwoju Ziemi Wschodnich, kilka organizacji spółdzielczych, Patronat nad więźniami i wiele innych.

Lida bardzo się rozwija po wojnie pod względem przemysłowym. Stąd dużo fabryk. Między innymi fabryka kaloszy „Ardal“, fabryka chemiczna „Korona“, wyrobów żelaznych „Druindustria“, dwa browary, kilka odlewni, tartaków, mechanicznych piekarni, tkalni i t. p.

O 4-y kilometry od Lidy leży folw. Borówka, podarowany przez wojsko gen. Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu, obecnemu generalnemu inspektorowi sił zbrojnych.

O 16-e kilometrów znajduje się majątek Berdówka, a w nim niższa szkoła rolnicza dla chłopów.

LIPNISZKI (o 28 klm. zwykłej drogi od Lidy) miasteczko nad rzeką Opitą. Niegdyś posiadłość Paców, obecnie pp. Houwaldtów. W roku 1894 przebywał w Lipniszkach Józef Piłsudski i w ciągu kilku miesięcy redagował „Robotnika“. Na domie, w którym mieszkał, znajduje się pamiątkowa tablica. Prócz powyższego w Lipniszkach zasługują na uwagę „Sukiennice“, zbudowane w neogotyckim stylu na początku XIX wieku. Zniekształcone przeróbkami.

(D. n.)

MICHAŁ SZYMIELEWICZ.

RZĘKA DZITWA.

Dzitwa bierze początek w gminie ejszyskiej pod wsią Dowgierdziskami z połączenia się dwóch strumyków, płynie na południe—wschód przez gminy: żyrmuńską, raduńską, lidzką, wawiórską, białohrudzką i dokudowską, i naprzeciwko wsi Bieniewicze wpada do Niemna.

Długość biegu Dzitwy sięga 80 klm. Piotr Ławrów w „Topograficz. opis. powiatu Lidzkiego“ (Wilno, 1849 r.) szerokość Dzitwy określił na 4—10 sążni, głębokość zaś na 1—2 sążni. Dno Dzitwy w górnej części jej biegu—żwirowate, w środkowej—błotniste, i dopiero w samej dolnej o kilka kilometrów przed ujściem—piaszczyste.

Zwyczajny poziom zwierciadła Dzitwy określono: u źródła 160 mtr., naprzeciwko Składańców 139, w Ożeliszkach 138, pod Noniszkami 137, pod Tal-kuńcami 136,3, w Giejsztowtach 136, naprzeciwko Jewsiewicz 135,4, w Mycie 135, pod Białohrudą 132,3, w Daniewszczyźnie 131,2, w Olżewie 128,2, w Łupienicy 124 i przy ujściu do Niemna 118 mt. nad poziomem morza.

Od folwarku Kirszysek w gminie ejszyskiej, gdzie poziom zwierciadła dochodzi 142,2 mtr., do ujścia, t. zn. na 75 klm. biegu, spadek wody wynosi zaledwie 24,2 mtr., czyli około 0,33 mtr. na kilometr; niektóre przytem odcinki Dzitwy, pomiędzy Tal-kuńcami a Mytem (na przestrzeni 24 klm., spadek—1,3 mtr., t. zn. 0,05 mtr. na 1 klm.), są prawie poziome.

Wobec takiej monotonji profilu, tajemnicza i zdradliwa Dzitwa płynie wśród szerokiej błotnistej niziny powolnie i cicho, tworząc gęste zakręty i liczne rozgałęzienia, czyli tak znane tu „zawone“ i „rozsochy“. Brzegi Dzitwy są mokre i niedostępne, porastają sitowiem, roguzem i błotnemi trawami a nierówne jej dno zapełniło się grząskim mułem. W towarzyszącej biegowi Dzitwy bogatej florze błotnej gnieździ się mnóstwo dzikich kaczek kilku gatunków i innych błotnych ptaków.

Z ryb, słynne są w Lidzie dzitwiańskie szczupaki, leszcze i jazie. Niegdyś tu i ówdzie na Dzitwie wspominane były „gony bobrowe“, a wydre można tu spodkać jeszcze i dzisiaj.

Teodor Narbutt, publikując akt dzielczy pomiędzy kr. Władysławem Jagiellą a ks. Skirgiellą z 1387 r. („Pomniejsze pisma historyczne“, 1856, p. 104), niepotrzebnie wpisał do niego nazwę rzeki Dzitwy: „A na się storonu po Skolwu Dzitwa rzeka horod Radunia i usia taja wołost“; chcąc zaś wyjaśnić znacznie tej nazwy dodał uwagę: „Zróżdłowski dzisiejszego nazwania pozostał w narzeczu Łotewskiem: Dzitwe żywot“.

Nazwę Dzitwy w aktach spotykamy poraz pierwszy w akcie funduszowym Jundziłłów na kościół

w Wawiórce Wielkiej 1473 r. „... omnium de grano seminis et etiam prata in Dzitva. W atlasie Rizzi Zannoni 1772 r. są nakreślone dwie rzeki z nazwami: 1) „Dzitwa“, biorąca swój początek pod Ejszyskami a wpadająca do Żyżmy (!) pod Sciganami i 2) „Dzita“, płynąca koło Lidy a wpadająca do Niemna, pomiędzy Dokudowem a Bielimą. Te błędy kartograficzne oraz niewyraźne „t“ w nazwie „Dzita“ sprawiły, że w niektórych wydawnictwach z końca XVIII w. i początku XIX w. dopływ Dzitwy rzekę Lidę vel Lidzieję, nad którą leży miasto Lida, nazywano „Dzila“. Litwini nazywają Dzitwę—Ditva, Niemcy—Dsitwa, w pismach zaś i na mapach rosyjskich nazwa ta brzmi jako Ditwa. Koło wsi Olżewa jest łąka nad Dzitwą pod nazwą „Żydowiec“, a w dorzeczu Niemna jest kilka rzek z nazwą „Żyżma“. Wszystkie te nazwy mają niezawodnie wspólne pochodzenie i w prajęzyku miejscowej ludności mogły oznaczać stok wody—żywociecz.

Do Dzitwy wpadają: z lewej strony—Jodup, Osowa, Rudejka, Nieszkup, Krupa, Olżewa pierwsza, Olżewa druga, i Lida, oraz z prawej strony Raduń, Nacza, Upiaśnia, Szłowień, Lidowia, Nieciecz i Miesiewka. Obszar dorzecza Dzitwy wynosi okragło 1400 klm. kw.

Brzegi Dzitwy spowodu ich błotności zaludnione są słabo. Osiedla ludzkie rozsiadły się w pewnej odległości od rzeki—na suchych wysepkach pośród błota lub na skraju rzecznej niziny. Z osiedli naddzitwiańskich zasługują na wspomnienie: Myto z cerkwią prawosławną na dawnym trakcie z Lidy do Grodna, przy grobli i moście, na którym ongiś pobierano opłaty za przejazd, czyli t. w. *myto*, oraz Białohrud—dawne probóstwo rz. katolickie z kościołem na lesistym pagórku, sławne w okolicy ze swego dorcznego kiermaszu „na wszeście“ — Wniebo-stąpienie.

Według badań Narbutta (Pomniejsze pisma etc. p. 269), dawniej górny bieg Dzitwy ogradzał osiedla litewskie od słowiańskich: granica „Litwy właściwej od strony Słowiańszczyzny“ biegła od jeziora Pielasy na wschód rz. Pielasą i błotnistą nizina „do wsi Podzitwy i Druskienik w Parafji Raduńskiej; ostatnia wieś leży nad samej Dzitwy prawym brzegiem. Z tego punktu w górę Dzitwą do ujścia w nią z lewego brzegu rzeczki Osówki. W górę tąż rzeczką do wsi Podworańców; potem lasami na wschód do wsi Dajnówki, niedaleko prawego brzegu rzeki Żyżmy położonej“.

Jeszcze w r. 1844 Michał Baliński („Starożytna Polska“, III, p. 264), pisał: „Językiem litewskim mówią jeszcze po rzekę Dzitwę, w Żyrmunach, Bieniakoniach, i Bolcienikach, okoko Ejszyszek i nawet

za Lidą do Niemna". Dziś granica etnograficzna litewsko-słowiańska cofnęła się znacznie na północno-zachód i nad Dzitwą mowę litewską usłyszeć można zaledwie w kilku wioskach: Wojkuńcach, Składaninach, Druskienikach i Podzittwie. Gros ludności rozsiadłej nad Dzitwą i w jej dorzeczu stonowią dziś białorusini. Przy ujściu do Dzitwy rz. Raduni, siedzą w Talkuńcach od wieków litewscy tatarzy.

Dla przeprawy przez Dzitwę od bardzo dawnych czasów budowane były mosty. Najstarszy z nich, bo istniejący już w 1392 r. był położony na drodze z Żyrmun do Wasiliszek, naprzeciwko późniejszej Dzitwy Talwosowskiej czyli Rulewicz. Most na dużej drodze z Wasiliszek do Lidy przy Dzitwie Protasowskiej czyli Mycie znany jest od końca w. XV. Niemniej dawny most był na drodze z Wilna przez Lidę do Bielicy i Słonima — przy wsi Luborach. Gdy w 1796 r. urządzono duży trakt z Lidy na Słonim i Nowogródek przez Łupienicę — most przy Luborach został zniszczony. Jeszcze na trzechwiorstnej mapie sporządzonej przed stu laty na Dzitwie pod Ożeliszkami oznaczony jest prom. W 1849 r. Ławrow wyliczył następujące mosty na Dzitwie: w Podzittwie (koło Ejszyszek) Ożeliszkach, Mycie, Orlanice, i Łupienicy. Na tejże mapie oznaczo-

ne są dwa mosty, których Ławrow nie wymienił, mianowicie w Kozakowszczyźnie i na starej dużej drodze z Dokudowa do Bielicy, w pobliżu Bieniewicz. Po zniszczeniu tego ostatniego mostu w końcu wieku XIX wybudowano nowy most w Starem Młyniszczu. W 1904 r. obok Dzitwy Szemietowskiej wybudowano nowy most na szosie Lida — Grodno, w 1928 r. także most na szosie Lida — Bielica, przy wsi Dorżach, a w 1929 r. na drodze Lida — Raduń przy okolicy Giejsztowty. Kolejowy most na linii Wilno — Baranowicze przy wsi Dorżach wybudowany został w 1883 r., a na linii Mołodeczno — Wołkowysk przy wsi Porzeczanym w 1904 r.

Nad Dzitwą leżą tylko dwa młyny: u źródeł jej w Podzittwie i przed ujściem w Łupienicy.

Splaw budulca luzem rozpoczęto na Dzitwie w 1840 r. i zaprzestano w 1914 r. Dawne władze uznawały Dzitwę za rzekę splawną od m. Myto. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 1927 r., nie wymieniło Dzitwy w spisie rzek splawnych.

Rzeka ta posiada nieodparty urok i może być bogatym źródłem niecodziennych wrażeń miłośnikom sportu wodnego i przyrody.

LEOPOLD CHROME.

MIESZCZANIE LIPNISCY

w obronie przywileju Konstytucji 3-go Maja.

Zapomniane miasta, dzisiaj miasteczka kresowe, rozbrzmiewały nieraz w przeszłości głosem budzącego się, wolnego życia i potrafiły w obronie wolności i godności ludzkiej, naprzekór matactwom władczych dworów staczać długie zawzięte walki.

Ruch społeczny mieszczan Lipniskich osiągnął największe natężenie swoje u progu upadku Rzeczypospolitej, kiedy chłopci okoliczni stracili już dawno poczucie godności człowieka i stali się odrętwiającą bierną masą. Dążenia do swobodnego rozwoju wiążą się z najszczytniejszymi tradycjami cywilizacji dawnej Rzeczypospolitej, która potrafiła niegdyś dążyć stan mieszczański wolnością i niezależnością. Aby naświetlana przeszłość Lipniszek uwydatniła się tem wyraziściej, należy mieć w pamięci ogólne tło ówczesnej Rzeczypospolitej z drugiej połowy XVIII w. Rdza moralna przeżarła doszczętnie warstwę szlachecką, a prąd umysłowy płynący z najbliższych quasi — królewskich dworów: Radziwiłłów w Nieświeżu i Branickich w Białymstoku — nie wychodził poza łożysko erudycji szlacheckiej Benedykta Chmielewskiego i jego dzieła „Nowe Ateny, czyli akademja wszelskich sciencyj pełna“.

Lipniszki — miasteczko w przeszłości swojej, należące do W. Ks. Litewskich (Kiejstutowiczów, a po wygaśnięciu tej linii w r. 1440 do Olgierdowiczów), — подарowane zostało w r. 1527 przez kró-

la Zygmunta Starego — Olbrachtowi Gasztoldowi wojew. wil. i kanclerzowi W. Ks. Litewskiego. (Zborn. Rus. Instor. Obacz I.XXX V. Sob). — W rękach Gasztoldów przetrwały Lipniszki do r. 1542 stając się po bezpotomnej śmierci Stanisława Gasztolda — Królewsczyzną. W r. 1670 włączone zostały Lipniszki do kompleksu dóbr Lipniskich i przeznaczone na utrzymanie artylerji litewskiej. Odtąd Lipniszka- mi aż do r. 1795 rządzili generałowie.

O okresie rządów generalskich — Lipniszki były miastem Królewskim i jak wszystkie w tym czasie, podupadłem ekonomicznie. Stare swobody przyznane miastu za Jagiellonów i przywrócone następnie w r. 1633 przez Władysława IV — dzierżawcy Królewsczyzn (lata 1542 — 1670) ograniczyli bardzo dotkliwie. Ostatnim ciosem dla stanu mieszczańskiego był traktat gwarancyjny z r. 1768, który wykreślał mieszczan z liczby stanów Rzeczypospolitej. Mieszczanie Lipniscy nie staczają się jednak odrazu na dno niewoli i ciemnoty: Tytuł obywatela królewskiego miasta Lipniszek ma nadal swój walor prawny nawet i dla niechrześcijan. (Zachowany akt sprzedaży ziemi między obywatelem Judelem Mendelsonem, a mjr. art. lit. Janem Umiastowskim).

Tymczasem z Warszawy do Lipniszek płyną odgłosy nowego życia. Na wieść o uchwaleniu Konstytucji 3-go Maja, zbiera się tłum mieszczan i ra-

dośnie manifestuje, porywając swoim zapalem część okolicznej szlachty. Wybrana została delegacja, która ma przedstawić królowi Stanisławowi Augustowi prośbę o przywrócenie całkowitych swobód miastu Lipniskom. W r. 1792 król ustanawia Lipniski miastem na prawie Magdeburskiem. Rozpoczyna się renesans małego miasta kresowego: Magistrat wolnego miasta Lipniszek „mierzy siły na zamiary” — podnosi z upadku wolne zawody i nadaje miastu okazalszy wygląd. Powstają nowe budynki i piękne gotyckie hale targowe. Duży rynek świadczy o rozmachu owych budowniczych.

Oszerzony przywilej królewski z r. 1792 wyposażał mieszczan Lipniskich we wszelkie prawa miast wolnych. Spod żółtych kart przywileju przebija tendencja stworzenia silnego stanu mieszczańskiego. Pod wpływem Konstytucji 3-go Maja mówi się o tem, że należy wszystkim miastom królewskim Rzeczypospolitej przywrócić przywileje, gdyby nawet takowe były zatracone i zapomniane.

Po ostatnim rozbiórze politycznym Rzeczypospolitej w r. 1795, miasto Lipniski przechodzi na własność skarbu państwa rosyjskiego, a 14 listopada 1796 r. подарowane zostało przez cara Pawła I gen. Mikołajowi hr. Tatiszczewowi. W akcie opisu dóbr i miasta Lipniszek, dokonany na zlecenie gen. gub. litewskiego Mikołaja ks. Repnika z dnia 14.XII, 1796, wyróżnia się mieszczan od ludzi niewolnego stanu.

Rozpoczyna się najciekawszy okres historii mieszczan Lipniskich. Odrodzone pod wpływem Konstytucji 3-go Maja — w swoich aspiracjach stanowych mieszczaństwo jakgdyby nie dostrzegało zmiany warunków bytu państwowego. Przywilej królewski z r. 1792 jest dla nich *lex suprema* i o zachowanie wszystkich swobód mieszczanie toczą bez nadziejną walkę, która z przerwami trwała do drugiej połowy XIX w. Obywatel wolnego niegdyś miasta Rzplitej pragnie zachować swoje ludzkie prawa, a socjalny charakter tej walki, nie umniejsza w niem jej znaczenia dla historii ruchów społecznych na ziemiach Polski porozbiorowej.

Gen. hr. Tatiszczew stworzył z dóbr i miasta Lipniszek — hrabstwo Lipniskie i polecił komisarzowi Siemaszce — na prośbę mieszczan Lipniskich zachować ich prawa zwyczajowe — Takie same stanowisko zajął wobec mieszczan hr. Bezborodko, właściciel hrabstwa Gieranonskiego, który 11 maja 1799 r. nabył od gen. hr. Tatiszczewa dobra Lipniskie, znosząc istnienie oddzielnego hrabstwa Lipniskiego i włączając miasto Lipniski do hrabstwa Gieranonskiego. Usiłowania komisarza Thcodotta Kozłowskiego, zmierzające do powiększenia świadczeń miasta Lipniszek, rozbiły się o zdecydowany opór mieszczan. W zmienionych warunkach powołano się na przywilej królewski z r. 1792. Było to w czasie, kiedy po stworzeniu Księstwa Warszawskiego i zamiarach Napoleona w stosunku do Moskwy

ożyły nadzieje mieszczan. (Tradycje Napoleońskie żyją do dnia dzisiejszego w podaniach i pieśniach miejscowego ludu). W obawie przed wojskami Napoleona hr. Bezborodko sprzedaje dn. 4 lipca 1812 r. dobra swoje A. Pusłowskiemu, a ten z synem swoim Wandalinem „nie pragnąc czynić żadnych zmian w dawnych zwyczajach” — poręcza deputacje mieszczan Lipniskich — aktem z dn. 21 września 1813 r. — dotychczasowe przywileje.

Reakcja po Powstaniu Listopadowym i carofilstwo wielu kresowych rodzin magnackich każe i Wandelinowi Pusłowskiemu zapomnieć o dawnych zobowiązaniach wobec mieszczan. Z nieugiętym uporem bronią się mieszczanie przed wydziedziczeniem ich z resztek pozostałych swobód. Na imię Wandalina Pusłowskiego wysłany zostaje memoriał, powołujący się na zobowiązania z r. 1813 i tradycje przywileju królewskiego z r. 1792.

Dobiega końca ostatni etap walki. Na memoriał niema odpowiedzi, a w r. 1848 nabywa dobra i miasteczko Lipniski Aleksander Wolski.

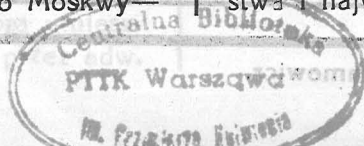
Idą w zapomnienie obywatelskie tradycje wolnego miasta Lipniszek. Obywateli — mieszczan tytułuje się odtąd „włościanami miasteczkowymi”, a doradca prawny Jan Januszkiewicz dowodzi, że „przywileje mieszczan nie opierają się na żadnych prawnych podstawach, ponieważ przywilej króla Stanisława Augusta nastąpił pod wpływem Konstytucji 3-go Maja, która upadła, a zatem przywilej ten upadł”, (List z 27 czerwca 1848 r.). Tenże obrońca wzywa mieszczan, aby „upokorzyli się i szalonych swoich projektów zaniechali”. (Tamże). Mieszczanie Lipniscy, stojąc w przededniu pańszczyzny — decydują się na krok ostateczny i w osobach swoich przedstawicieli: Andrzeja Pieksey i Justyna Gajewskiego wytaczają sprawę w Sądzie powiatowym w Oszmianie — o uznanie tradycyjnych swobód miasta Lipniszek.

Martwy przywilej królewski z r. 1792 nabiera rumieńców życia. Nie myśląc kategorjami politycznymi mieszczaństwo, rzuca na stół sędziów zaborczych przywilej króla Stanisława Augusta i żąda uszanowania testamentów Konstytucji 3-go Maja. Należałoby mówić raczej o dramacie wyzrywanych z człowieczeństwa ludzi, aniżeli o wynikach zgóry przesądzonego na niekorzyść mieszczan procesu. Tragicznej wymowy zacofania i egoizmu reprezentantów warstwy szlacheckiej nie zagłuszy nigdy bieg historii.

Nazwani „włościanami” i przymuszeni siłą, odrabiali mieszczanie Lipniscy pańszczyznę. Ówczesne raporty policyjne mówią o mieszczanach „czto otliczaliś gordostju”.

Walka o przywilej Konstytucji 3-go Maja została zakończona.

W roku 1894 w mieście dawnej Rzeczypospolitej, Józef Piłsudski, przyszły Wódz Narodu — na łamach składanego tu „Robotnika”, wzywał na nowo do walki o nieprzedawnione ideały człowieczeństwa i najwyższy przywilej — wolność.





Spółdzielnia Rolnicza

z odpowiedzialnością udziałami
w Lidzie.

ZAKUP I SPRZEDAŻ

Zboże, nasiona, słoma, siano,
ziemiaki i wszelkie ziemniaki.

SPRZEDAŻ

nawozów sztucznych, pasze
tłuszczywe, cement, wapno.

Magazyny z bocznica kolejową przy ul. Kolejowej.
Biura przy ul. Pierackiego Nr. 1. tel. 157 i 173.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

powiatu lidzkiego

Lida, ul. 3-go Maja 13. tel. Nr. 95.

zbiera oszczędności
i obsługuje wszystkie
warstwy społeczne. Kasa pra-
cuje z kapitałem zakładowym
50.000 zł. Posiada wkładów na ogół-
ną sumę ponad 291.000 zł. Suma udzie-
lonych kredytów wynosi około pół
milionu złotych co świadczy o
roli jaką Kasa odgrywa w
życiu gospodarczym
ziemi Lidzkiej.

Ogólny obrót ostatniego roku wynosi z górą 8.635 tys. zł.

„SPOŁEM”

Związek Spółdzielni Spożywców Rzeczyp
Oddział w Lidzie, Kolejowa 7

Zastępstwo Banku Spółdzielczego „Społ

Pododdziały: w Bieniakoniach i E

Składy w Lidzie, Bieniakoniach i Bohdanowie prowadzą
hurtową sprzedaż artykułów spożywczo-kolonialnych.

Oddział Związku „Społem” w Lidzie jest największą
hurtownią spółdzielczą na terenie swej działalności
(powiaty: lidzki, szczuczyński i wołczyński).

ŁUDOWY BANK SPÓŁDZIELCZY

zał. w 1921 r.

LIDA, Min. Pierackiego 1. (dom własny) Tel. 43.

Liczy obecnie po-
nad 2.000 człon-
ków. Kapitał udzia-
łowy przekracza
153.000 zł. Fundu-
sze rezerwowe sta-
nowią 177.000 zł.
Wkłady 112.000 zł.

Bank jest naj-
większą instytucją
kredytową spół-
dzielczą na terenie
Ziemi Lidzkiej.

Bank udzielił w
ciągu ostatniego ro-
ku około 440.000 zł.
pożyczek.

DOM WŁASNY—NIE OBCIĄŻONY DŁUGIEM.

BROWAR

Spadk.

J. PAPIRMEJSTRA

Lida, im. Pułku Suwalskiego 72.

Tel. 74.

od r. 1874.

Wytwarza wysokie
gatunki piwa i na-
pojów chłodzących

Żądajcie
znane ze swej
jakości

P I W O

w butelkach
LITROWYCH
po **65 gr.** za
cenie **litra**

oraz
napoje chłodzące
i lemoniady

BROWAR B-ci M. i S. PUPKO w LIDZIE.



PRZEMYSŁ GUMOWY

Ardal

So. Akc.
W LIDZIE.

Po uruchomieniu naszej fabryki w LIDZIE przystąpiliśmy
w szerokiej skali do produkcji obuwia letniego, posługując się
najnowszymi modelami w tej dziedzinie.

Na sezon zimowy produkować będziemy obuwie w na-
szej fabryce w Lidzie, jakoteż w Zakładach „PePeGe”
w Grudziądzu, gdzie oprócz kaloszy i śniegowców wytwarzać
będziemy artykuły techniczne, chirurgiczne i inne.

Dostawa z fabryk: w Lidzie i Grudziądzu.